



Św. Josemaría Escrivá

Założyciel Opus Dei

Wejście - Św. Josemaría - Przesłanie - Miłość do Papieża

Miłość do Papieża

19.4.2008

Codziennie masz wzrastać w lojalności wobec Kościoła, Papieża, Stolicy Świętej... Z miłością coraz bardziej teologiczną!

Bruzda, 353

Nasza Matka święta – Kościół z bezgraniczną miłością rozsiewa ziarno Ewangelii po całym świecie. Od Rzymu aż po krańce ziemi.

– Współdziałając w dziele szerzenia wiary na całym świecie, z najdalszych krańców zmierzamy do Papieża, aby cała ziemia była jedną jedyną trzodą i pod jednym Pasterzem: jednym jedynym apostołstwem!

Kuźnia nr 638

Ofiaruj modlitwę, pokutę i dobre uczynki w tej intencji: ut sint unum! – abyśmy my, wszyscy chrześcijanie mieli tę samą wolę, to samo serce, tego samego ducha: aby omnes cum Petro ad Iesum Per Mariam! – abyśmy wszyscy ściśle zjednoczeni z Papieżem, podążali do Jezusa przez Maryję.

Kuźnia nr 647

Maryja nieustannie buduje Kościół, jednoczy go, podtrzymuje jego zwartość. Trudno jest posiadać autentyczne nabożeństwo do Matki Bożej i nie czuć się bardziej związanym z pozostałymi członkami Ciała Mistycznego, bardziej zjednoczonym z jego widzialną głową, Papieżem. Dlatego lubię powtarzać: omnes cum Petro ad Iesum per Mariam! – wszyscy z Piotrem, do Jezusa, przez Maryję! A uznając się za część Kościoła i za zaproszonych, by czuć się braćmi w wierze, odkryjemy w sposób głębszy braterstwo, jakie nas łączy z całą ludzkością: ponieważ Kościół został posłany przez Chrystusa do wszystkich narodów i do wszystkich ludów.

To Chrystus przechodzi, nr 139

Ten Kościół Katolicki jest rzymski. Słowo to wprawia mnie w zachwyt: rzymski! Czuję się rzymskim, ponieważ rzymski oznacza uniwersalny, katolicki, ponieważ wywołuje we mnie serdeczne uczucie dla Papieża, il dolce Cristo in terra (Słodkim

Chrystusem na ziemi), jak lubiła powtarzać św. Katarzyna ze Sieny, która jest mi najdroższą przyjaciółką.

Kochać Kościół, nr 28

Przyczyniamy się do tego, aby uczynić apostolskość bardziej widoczną dla wszystkich oczu, okazując z największą wiernością jedność z Papieżem, która jest jednością z Piotrem. Miłość do Biskupa Rzymu powinna być naszą piękną namiętnością, ponieważ w nim widzimy Chrystusa. Jeżeli obcujemy z Panem w modlitwie, będziemy kroczyć ze spojrzeniem nieskrępowanym, które pozwoli nam poznawać działanie Ducha Świętego, także w wydarzeniach, których czasem nie rozumiemy albo, które powodują nasz płacz lub ból.

Kochać Kościół, nr 30

Dla mnie po Najświętszej Trójcy i naszej Matce, Pannie Maryi, w hierarchii miłości następuje Papież. Nie mogę zapomnieć, że to Jego Świątobliwość Pius XII zatwierdził Opus Dei, kiedy ta droga duchowa niejednemu zdawała się herezją; jak również nie zapominam o tym, że pierwsze słowa uczucia i serdeczności, jakie usłyszałem w Rzymie w 1946 roku wypowiedział do mnie wówczas mons. Montini. Wrył się również w moją pamięć serdeczny i ojcowski urok Jana XXIII, którym promieniował za każdym razem, kiedy miałem okazję go odwiedzić. Kiedyś powiedziałem do niego : „w naszym Dziele wszyscy ludzie, katolicy czy też niekatolicy, znajdowali zawsze serdeczne miejsce: nie nauczyłem się ekumenizmu od Waszej Świątobliwości”... I Ojciec Święty Jan śmiał się wzruszony. Cóż chciałby Pan, abym Panu powiedział? Zawsze wszyscy Papieże żywili w stosunku do Opus Dei uczucie serdeczności i zrozumienia.

Rozmowy z prał. Escriva, nr 46.